

Sygn. akt I C 846/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Michał Wiekiera
Protokolant:	sekretarz sądowy Magdalena Lewandowska-Born

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2019 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko K. H.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej K. H. na rzecz powoda R. P. kwotę 2483,40 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt trzy złote 40/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 stycznia 2019 r.;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 729,72 zł (siedemset dwadzieścia dziewięć złotych 72/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 846/19

UZASADNIENIE

Powód R. P. złożył pozew przeciwko K. H. o zapłatę kwoty 2.992 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że od dnia 31 maja 2016 roku do 30 września 2016 roku wynajmował wraz z pozwaną mieszkanie przy ul. (...) w R., ponosząc z tego tytułu wszystkie opłaty zarówno za czynsz jak i media. Pomimo początkowych deklaracji przez pozwaną, co do pokrycia połowy kosztów najmu, do ich zapłaty nigdy nie doszło. Powód kierował do pozwanej wezwania do zapłaty, które pozostały bez odzewu. Ponadto powód uścił za pozwaną kilka faktur za telefon i ubezpieczenie.

Nakazem zapłaty z 21 marca 2019 roku uwzględniono powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Podniosła zarzut nieistnienia roszczenia i nieudowodnienia roszczenia. Potwierdziła, że w dniu 31 maja 2016 roku wynajęła wspólnie z pozwanym mieszkanie, w związku z pozostawaniem w tamtym okresie w konkubinacie. Wbrew twierdzeniom pozwu powód jednak nie

utrzymywał ani jej, ani jej syna. Strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i wspólnie partycypowały w kosztach jego utrzymania. Ponieważ pozwana w tamtym okresie nie posiadała konta w polskich złotych, wybierała gotówkę w euro ze swojego konta walutowego i wymieniała je w kantorze na złotówki, by następnie przekazać na wspólne wydatki. Odnośnie utrzymywania swojego syna, podkreśliła, iż otrzymuje on alimenty. Wskazała, że powód nadużył jej zaufanie domagając się po rozpadzie związku środków, które zostały mu już przekazane. Zarzuciła, że część dochodzonych przez powoda płatności nie została wykonana przez niego.

W odpowiedzi na ten zarzut powód wskazał, że dokonywał niektórych płatności z konta swojego kolegi S. Ł., który otrzymał od niego zwrot środków w gotówce.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 maja 2016 roku, pozostawiając w nieformalnym krótkotrwałym związku, K. H. i R. P. zawarli z W. S. i K. S. umowę najmu lokalu mieszkalnego w R. przy ulicy (...). W dniu zawarcia umowy najmu R. P. dokonał wpłaty odstępnego za czerwiec w wysokości 800 zł i kaucji tytułem najmu mieszkania 1500 zł.

(umowa najmu lokalu mieszkalnego k.6-9)

Najemcy obowiązani byli do opłacania odstępnego w kwocie 800 zł miesięcznie do 12 dnia każdego miesiąca. Nadto mieli opłacać czynsz oraz wszelkie opłaty eksploatacyjne za media zgodnie z ich zużyciem.

R. P. dokonał następujących płatności tytułem najmu mieszkania i opłat: za miesiąc czerwiec 1252,39 zł (przelew (...) lipca), lipiec 1256,54 zł (przelew (...) sierpnia), sierpień 1657,87 zł (przelew (...) września).

(potwierdzenie transakcji k.13, 18, 20)

K. H. w tamtym czasie nie posiadała konta w polskich złotych, jednakże miała oszczędności w euro. Otrzymywała również alimenty na syna w wysokości 400 zł miesięcznie. W okresie wspólnego zamieszkiwania wypłacała ze swojego konta następujące kwoty: 22 czerwca 2016 roku – 150 euro, 6 lipca 2016 roku 300 euro, 23 sierpnia 2016 roku 100 euro. W lipcu 2016 roku strony odbyły wycieczkę do T. i na ten cel K. H. wypłaciła 300 euro.

Podczas pozostawania w relacji strony nie umówiły się by to R. P. płacił za telefon i ubezpieczenie K. H., która nie przekazywała mu numerów faktur. Była zarazem współwłaścicielem rachunku osobistego R. P. i mogła z niego swobodnie korzystać. Koszty wyżywienia i bieżącego utrzymania były pokrywane z tego rachunku.

(historia rachunku bankowego k. 54-57, potwierdzenia alimentów k.58-60, częściowo przesłuchanie pozwanej k. 108, przesłuchanie powoda k. 107v-108, zeznania świadka S. Ł. k. 107v)

We wrześniu 2016 roku związek partnerski stron zakończył się. Z dniem 30 września 2016 roku rozwiązana została umowa najmu mieszkania, a R. P. otrzymał zwrot wpłaconej kaucji.

(porozumienie k. 9, przesłuchanie stron k. 107v-108)

Pismem z dnia 3 stycznia 2019 roku R. P. wezwał K. H. do dobrowolnej wpłaty w terminie 14 dni połowy opłaty za użytkowanie mieszkania tj. 2083,40 zł i opłat za telefon i ubezpieczenie w wysokości 508,22 zł. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi. K. H. zmieniła miejsce zamieszkania i o żądaniach byłego partnera dowiedziała się 31 lipca 2019 roku w związku z egzekucją komorniczą.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 98-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron i która nie budziła wątpliwości Sądu. Zeznania stron, co do okoliczności zawarcia umowy najmu, były spójne i Sąd uznał je za wiarygodne. Na wiarę zasługiwały również zeznania świadka S. Ł.,

co do okoliczności na temat, których zeznawał. Natomiast Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej w części, w jakiej wskazała, że przekazywała powodowi połowę kosztów utrzymania mieszkania. Nie przedstawiła ona, bowiem na dowód tego żadnych pokwitowań, co w świetle załączonych do pozwu przelewów wykonywanych z osobistego rachunku pozwanego, jak również jego konsekwentnego stanowiska, musiało skutkować nie daniem wiary pozwanej w tym zakresie. Jak wskazały przeprowadzone wyżej dowody, również wyciąg z rachunku bankowego pozwanej nie potwierdza jej wersji, bowiem terminy wybierania przez nią gotówki, nie pokrywają się z terminami płatności za mieszkanie. Z kolei Sąd dał wiarę pozwanej, co do nie zlecenia powodowi dokonywania na jej rzecz opłat za telefon i ubezpieczenie, co musiało skutkować nie daniem w tym zakresie przymiotu wiarygodności zeznaniom powoda. W ocenie Sądu stanowiły one jedynie przyjętą przez stronę powodową taktykę, która zmierzała do odzyskania wszystkich przeznaczonych na rzecz pozwanej środków. Przemawia za tym upływ czasu od rozstania do wezwania pozwanej do zapłaty. W szczególności brak było podstaw do uznania, że przekazane środki stanowiły pożyczki, albowiem brak jakichkolwiek obiektywnych okoliczności potwierdzających wersję powoda. Tym samym należało uznać, że środki te powód przekazał pod tytułem darmym.

Sąd zważył, co następuje:

W tak ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Sprawa dotyczyła wzajemnych rozliczeń między stronami z tytułu wspólnie zawartej umowy najmu i kosztów z tym związanych, a także czynionych przez powoda na rzecz pozwanej opłat za jej ubezpieczenie i telefon. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niemal jednolicie przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatów, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mogą mieć zastosowanie przepisy art. 405 i nast. kc, chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń. W realiach sprawy zachodzą okoliczności, które kreują odmienną niż bezpodstawne wzbogacenie podstawę rozliczeń między stronami. Zgodnie z treścią art. 376 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik który spełnił świadczenie może żądać zwrotu w częściach równych. Źródłem wspomnianego stosunku wewnętrznego mogą być postanowienia ustawy lub umowa między dłużnikami solidarnymi. Kiedy reguły rozliczeń nie zostały w taki sposób oznaczone, przyjmuje się, iż dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu od współdłużników w częściach równych. Oznacza to, iż wyłączenie roszczeń regresowych może wynikać jedynie z treści stosunku wewnętrznego, bowiem bez takiego wyłączenia rozliczenia między dłużnikami będą mieć swą podstawę.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w jej okolicznościach powód niewątpliwie spłacił całą należność za mieszkanie, jaką strony miały względem wynajmujących. Świadczą o tym polecenia przelewów, których pozwana nie zakwestionowała skutecznie, a także zeznania powoda. Brak było także podstaw do przyjęcia, że strony zawarły w sposób dorozumiany umowę, z której wynikałyby zasady innych rozliczeń między nimi. Strony prowadziły bowiem wspólne gospodarstwo domowe, gdyż wtedy jeszcze pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym. W efekcie przyjąć należy, że strony nie zmodyfikowały ustanowionej w art. 376 § 1 k.c. zasady rozliczeń regresowych. Tym samym skoro pozwana nie wykazała, aby w połowie spełniła świadczenie wynikającej z zawartej umowy najmu, w tym by przekazała środki powodowi, to był uprawniony do dochodzenia regresu spełnionego świadczenia.

Natomiast niewykazane były twierdzenia powoda, że dokonane przez niego opłaty na telefon i ubezpieczenie pozwanej (w łącznej wysokości 508,22 zł) należy traktować jako swoistą pożyczkę na jej rzecz. Przeprowadzone dowody wykazały, iż opłat tych powód dokonywał z własnej woli, wręcz bez wiedzy pozwanej (ewentualnie na jej prośbę, o czym zeznał świadek, a zatem nie w formie pożyczki), a tym samym w stosunku do tych opłat zastosowanie ma art. 411 k.c. zgodnie, z którym nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie, wiedział że nie był do świadczenia zobowiązany. Tym samym, co do kwoty żądania pozwu przewyższającej należności za mieszkanie Sąd powództwo oddalił.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie powyższe okoliczności i treść art. 376 § 1 k.c. wskazać należy, że pozwana winna zwrócić powodowi połowę kwoty, jaką uiścił on tytułem opłat za mieszkanie. Z tych przyczyn powództwo uwzględniono do kwoty 2483,40 zł.

Odsetki za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. należało zasądzić od połowy żądanych kwot, tj. od kwoty 2483,40 zł od dnia 20 stycznia 2019 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu w wysokości 150 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł, a na koszty poniesione przez pozwaną składały się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 1984 zł. Powód wygrał sprawę w 83%, a pozwana w 17% i dlatego na podstawie powołanych przepisów zasądzono od pozwanej na rzecz powoda różnicę pomiędzy kwotami należnymi, a poniesionymi, tj. 729,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia